

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2013r.

**Sąd Rejonowy w Głogowie Wydział II Karny**

**w składzie:**

Przewodniczący: SSR Jerzy Mudryk

Ławnicy: -----

Protokolant: Katarzyna Ratajczak

w obecności ----- prokuratora Prokuratury Rejonowej w Głogowie

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2013r. sprawy:

**1. R. W. (1) ( (...))**

s. K.i I., zd.T., ur. (...)w G., zam. (...), (...)-(...) Ż.,

**oskarżonego o to, że:**

I. w dniu 12 grudnia 2012r. w miejscowości D., woj. (...), działając w celu zmuszenia funkcjonariuszy policji w osobach sierż. sztab. K. B.i sierż. K. P.do zaniechania prawnej czynności służbowej, polegającej na przymusowym doprowadzeniu R. W. (1)na rozprawę do (...), użył przemocy wobec sierż. sztab. K. B., uderzając go pięścią w twarz, w wyniku czego sierż. sztab. K. B.doznał obrzęku wargi górnej i dolnej po stronie lewej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego organizmu na okres poniżej dni 7 oraz groził pozbawieniem życia sierż. sztab. K. B.i sierż. K. P., a ponadto znieważył w/w funkcjonariuszy słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe, podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych,

**to jest o czyn z art. 224 § 2 kk i art. 157 § 2 kk i art. 226 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk**

**2. K. W. ( (...))**

s. R. i D., zd. G., ur. (...) w G., zam. (...), (...)-(...) Ż.,

**oskarżonego o to, że:**

II. w dniu 12 grudnia 2012r. w miejscowości D., woj. (...), działając w celu zmuszenia funkcjonariuszy policji w osobach sierż. sztab. K. B.i sierż. K. P.do zaniechania prawnej czynności służbowej, polegającej na przymusowym doprowadzeniu jego ojca R. W. (1)na rozprawę do (...), użył przemocy wobec sierż. sztab. K. B., dusząc go za szyję, w wyniku czego sierż. sztab. K. B.doznał dolegliwości bólowych szyi i kręgosłupa szyjnego, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego organizmu na okres poniżej dni 7 oraz groził pozbawieniem życia sierż. sztab. K. B.i sierż. K. P.,

**to jest o czyn z art. 224 § 2 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk**

I. oskarżonego **R. W. (1)** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 224 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. oskarżonego **K. W.** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 224 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,

III. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie wymierzonej oskarżonemu R. W. (1) kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza tytułem próby na okres 3 (trzech) lat,

IV. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk w zw. z art. 70 § 2 kk oraz art. 73 § 2 kk wykonanie wymierzonej oskarżonemu K. W. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza tytułem próby na okres 3 (trzech) lat i oddaje go w okresie próby pod dozór kuratora sądowego,

V. na podstawie art. 71 § 1 kk orzeka wobec oskarżonych R. W. (1) i K. W. kary po 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny w kwocie po 20 (dwadzieścia) zł każda,

VI. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet grzywny zalicza okresy zatrzymania w dniach 13, 14 i 15 grudnia 2012r. przyjmując, że 1 dzień zatrzymania odpowiada dwóm stawkom dziennym grzywny w kwocie po 20 zł każda i ustala, że grzywna wobec każdego z oskarżonych została wykonana w kwocie 120 zł,

VII. na podstawie art. 230 § 2 kpk dowód rzeczowy opisany w punkcie 1 wykazu dowodów rzeczowych numer I/96/13 na karcie 109 akt nakazuje zwrócić K. B.,

VIII. na podstawie art. 627 kpk zasądza od obu oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w częściach równych, to jest po 1/2 i wymierza im po 220 (dwieście dwadzieścia) zł opłaty.

**Sygn. akt II K 512/13**

## UZASADNIENIE

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 12 grudnia 2012 roku funkcjonariusze policji K. B. i K. P. pojechali do D. na posesję o numerze (...)w celu zatrzymania i doprowadzenia R. W. (1) do tutejszego Sądu. Zaparkowali radiowóz przed ogrodzeniem posesji. Wówczas z domu wyszła D. W.. Zapytali się jej, czy jest R. W. (1). Ona odpowiedziała, że jest i zawołała go. Po chwili z domu wyszedł R. W. (1). Był on ubrany w strój roboczy oraz kurtkę. Funkcjonariusze policji oznajmili mu, że musi się stawić o godzinie 12:00 w (...)i jeżeli nie pojedzie z nimi dobrowolnie, będą musieli użyć siły. Pokazali mu nakaz doprowadzenia. R. W. (1) wziął od nich ten nakaz, naddarł go, zgniótl i rzucił na ziemię. Następnie powiedział, że oni i sąd mogą go „pocałować w dupę”, po czym udał się w stronę domu. Wtedy K. B. złapał go za ramię i powiedział mu, że pójdzie on z nimi. R. W. (1) obrócił się i uderzył go pięścią w twarz. Wówczas K. P. złapał R. W. (1) za drugą rękę. Razem z K. B. próbowali zaprowadzić go do radiowozu. W tym czasie R. W. (1) znieważał ich słowami wulgarnymi i starał się im wyrwać. Kiedy byli w pobliżu furtki, podbiegł do nich K. W. i spytał się ich o co chodzi. Oni poinformowali go, że realizują nakaz doprowadzenia R. W. (1) do sądu. K. W. powiedział im, że nie pozwoli, aby zabrali jego ojca. Założył on rękę na szyję K. B. i zaczął go dusić. K. B. puścił R. W. (1) i próbował uwolnić się z uścisku. W pewnym momencie przewrócili się na ziemię. Przewrócili się również K. P. i R. W. (1). K. P. podniósł R. W. (1) i zastosował w stosunku do niego dźwignię obezwładniającą. K. W. w dalszym ciągu dusił K. B., który ostrzegł go, że jeżeli nie puści go, to użyje gazu łzawiącego. Mimo tego, K. W. nie puścił go i wyjął kajdanki z futerału zamocowanego przy pasie policjanta, a następnie odrzucił je na bok. Po krótkiej chwili K. B. psiknął gazem w twarz K. W., w wyniku czego zwolnił on uchwyt. K. W. podniósł leżącą na ziemi czapkę K. B. i uciekł przez swoją posesję w stronę pobliskich pól. Wtedy K. B. pomógł K. P. zaprowadzić R. W. (1) do radiowozu. W drodze do radiowozu wszyscy trzej przewrócili się na ziemię. Kiedy R. W. (2) siedział już w radiowozie, K. B. podniósł z ziemi swoje kajdanki i czapkę, która leżała na terenie posesji.

W momencie gdy, R. W. (1) zaczął uderzać w płytę oddzielającą pomieszczenie dla osób zatrzymanych od reszty samochodu i znieważać K. B. i K. P. słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe, takimi jak cyt: „(...)”, założyli mu oni kajdanki.

W wyniku tego zdarzenia K. B. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, obrzęku wargi dolnej i górnej po stronie lewej, a ponadto dolegliwości bólowych szyi i kręgosłupa szyjnego, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności jego ciała na okres poniżej dni siedmiu.

Z kolei, K. P. doznał obrażeń w postaci licznych powierzchownych zadrapań naskórka na dłoni lewej i prawej, zlokalizowanych zarówno po stronie dłoniowej, jak i grzbietowej obu dłoni, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności jego ciała na okres poniżej dni siedmiu.

**Dowód:**

- zeznania świadka K. B. na k. 6-8, 159v.-161,
- zeznania K. P. na k. 12-13, 161-162,
- nakaz doprowadzenia z dnia 26 listopada 2012 r. na k. 15,
- protokół oględzin rzeczy na k. 16, 66-68,
- zeznania D. W. na k. 20-22, 159,
- opinia sądowo lekarska na k. 25, 26,
- wyjaśnienia oskarżonego R. W. (1) na k. 29-32, 45-46, 157v., 161, 161v., 162,
- wyjaśnienia oskarżonego K. W. na k. 39-41, 47-48, 157v.-158, 158v., 161,
- protokół oględzin osoby na k. 53-56,
- płyta CD z nagraniem audio video na k. 69,
- zeznania S. D. na k. 72-73, 158v.-159,
- zeznania A. O. (1) na k. 74-76, 158-158v,
- zeznania A. Z. na k. 111-112,
- protokół konfrontacji na k. 100-101, 102-103.

**Oskarżony R. W. (1)** ma obecnie 44 lata, wykształcenie zawodowe i z zawodu jest mechanikiem maszyn oraz urządzeń rolniczych. Prowadzi gospodarstwo rolne, z którego nie osiąga dochodu. Jest żonaty. Na utrzymaniu ma troje dzieci. Posiada gospodarstwo rolne o powierzchni 200 hektarów. Nie leczył się psychiatrycznie, ani odwykowo, nie był karany sądownie.

Przesłuchany co do zarzucanego mu czynu nie przyznał się w pełni do winy. Wyjaśnił, że przyszło do niego dwóch umundurowanych policjantów. Pokazali mu nakaz doprowadzenia do sądu. Nie dali mu go do ręki do przeczytania. Zapytał się ich czy go odwiozą. Oni zaprzeczyli. Dodał, że kiedy szedł w stronę domu z zamiarem przebrania się, policjanci rzucili się na niego. Próbował się oswobodzić. Jego syn starał się mu pomóc. Oskarżony zarzucił, że został pobity przez policjantów. Gdy jechali w stronę G., zatrzymali się na drodze w stronę miejscowości D. i wówczas został pobity przez policjantów. Następnie zawrócili i pojechali do sądu. Zaprzeczył, że groził policjantom.

**Dowód:**

- wyjaśnienia oskarżonego R. W. (1) na k. 29-32, 45-46, 157v., 161, 161v., 162,
- dane o karalności na k. 70.

**Oskarżony K. W.** ma obecnie 20 lat, wykształcenie średnie, bez wyuczonego zawodu. Pracuje na gospodarstwie rolnym. Osiąga dochód w wysokości 7000 złotych miesięcznie. Jest kawalerem i nie ma nikogo na utrzymaniu. Posiada gospodarstwo rolne o powierzchni 30 hektarów. Nie leczył się psychiatrycznie, ani odwykowo, nie był karany sądownie.

Przesłuchany co do zarzucanego mu czynu nie przyznał się do winy. Wyjaśnił, że wyszedł z domu gdy usłyszał krzyki. Policjanci prowadzili jego ojca do radiowozu. Podszedł do nich i zapytał się, co się dzieje. Policjant pokazał mu nakaz doprowadzenia. Powiedział im, że jego ojciec musi się przebrać i wziąć pieniądze. Policjant odpowiedział mu, że jego ojciec nie może się przebrać. Szarpali się z jego tatą i w pewnym momencie upadli. Dodał, że podbiegł do jednego z policjantów, który wykręcał jego tacie rękę. Złapał go za tą rękę. Wtedy policjant ten prysnął mu gazem w oczy. Policjanci zapakowali jego tatę od radiowozu. On podniósł z ziemi swoje kapcie i czapkę, po czym poszedł do domu. Policjant oskarżył go, że ukraść mu gaz. Policjant biegł za nim. On uciekał w obawie, że go zamknie. Policjant wtargnął do domu i zabrał czapkę.

#### **Dowód:**

- wyjaśnienia oskarżonego K. W. na k. 39-41, 47-48, 157v.-158, 158v., 161,
- dane o karalności na k. 71.

#### **Sąd zważył, co następuje:**

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego wina i okoliczności popełnienia przez oskarżonych R. W. (1) i K. W. zarzucanych im czynów nie budzą żadnych wątpliwości.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na zeznaniach funkcjonariuszy policji K. B. i K. P., nakazie doprowadzenia z dnia 26 listopada 2012 r. i protokole jego oględzin, opiniach sądowo lekarskich, płycie CD zawierającej nagranie audio i video fragmentu przedmiotowego zdarzenia oraz na protokole z jej oględzin.

Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonych K. B. i K. P.. Zeznali oni zgodnie, że dostali polecenie doprowadzenia oskarżonego R. W. (1) do sądu. Kiedy wręczyli oskarżonemu nakaz doprowadzenia, odezwał się on do nich wulgarnie i poszedł w stronę swojego domu. Wtedy za ramię złapał go K. B.. Oskarżony R. W. (1) uderzył go w twarz. Za drugą rękę złapał go K. P.. Oskarżony R. W. (1) zaczął wyzywać ich słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe i szarpać się. W pewnym momencie podbiegł do nich oskarżony K. W., który starał się powstrzymać ich od zatrzymania jego ojca. Złapał on K. B. za szyję i zaczął go dusić. W pewnym momencie wszyscy przewrócili się na zimie. K. P. trzymał oskarżonego R. W. (1). K. B. użył wobec oskarżonego K. W. gazu łzawiącego, w celu uwolnienia się z jego uścisku. K. B. wskazał, że oskarżony K. W. wyciągnął mu z futerału kajdanki, które odrzucił na bok. Dodał, że oskarżony K. W. zabrał z ziemi jego czapkę i uciekł w stronę pobliskich pól. Gdy odjeżdżali, podniósł czapkę i kajdanki. Oboje podkreślili, że założyli oskarżonemu R. W. (1) kajdanki, dopiero gdy siedział on w samochodzie i uderzał o płytę oddzielającą ich od niego.

W ocenie Sądu zeznania pokrzywdzonych zasługują na wiarę. Są one zbieżne, logiczne i rzeczowe, a ponadto znajdują potwierdzenie w nieosobowym materiale dowodowym w postaci nakazu doprowadzenia z dnia 26 listopada 2012 roku, zapisu audio i video fragmentu zdarzenia oraz w protokole jego oględzin, a ponadto w opiniach sądowo lekarskich.

Dając wiarę wyżej wymienionym dowodom, Sąd nie dał wiary zeznaniom oskarżonych. Są one wykrętne i kłamliwe. W ocenie Sądu, stanowią one wyłącznie przyjętą przez nich linię obrony obliczoną na uniknięcie odpowiedzialności karnej. Na wiarę nie zasługują również zeznania D. W., która starała się potwierdzić linię obrony przyjętą przez oskarżonych. Oskarżony R. W. (1) podał, że poszedł w kierunku domu, ponieważ był w stroju roboczym i chciał się przebrać. Zamierzał jechać razem z funkcjonariuszami policji do sądu. Okoliczności te potwierdził oskarżony K. W.. Z kolei D. W. zeznała, że oskarżony R. W. (1) nie chciał jechać do sądu ponieważ nie miał pieniędzy na powrót, a policjanci zaprzeczyli, że go odwiozą. Zeznała ona, że oskarżeni nie byli agresywni w stosunku do policjantów, lecz to policjanci

stosowali wobec niech przemoc i siłę fizyczną. Wskazał, że to ona jest winna całej sytuacji, gdyż zapomniała zaznaczyć w kalendarzu o terminie rozprawy. W ocenie Sądu, wyjaśnienia oskarżonych, jak i zeznania D. W. są niewiarygodne. Wyrażają się one w przerzucaniu winy na inne osoby i umniejszaniu stopnia zawinienia oskarżonych. Dlatego też Sąd nie dał im wiary.

Sąd pominął dowody w postaci zeznań świadków S. D., A. O. (1) i A. Z. albowiem nie mają one istotnego znaczenia dla merytorycznego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W szczególności, w krytycznym momencie możliwość postrzegania przebiegu zdarzenia przez świadka S. D., z uwagi na jego wadę wzroku i odległość jaka go dzieliła od oskarżonych, była w dużym stopniu ograniczona. W dodatku nie przyglądał się on dokładnie przedmiotowemu zdarzeniu. Natomiast świadek A. O. (2) nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia, a wiadomości o nim posiadał od oskarżonego R. W. (1).

Nadto, zarówno oskarżeni i świadek D. W. wskazali wiele okoliczności mogących świadczyć o naruszeniu prawa przez innego osoby, jednakże nie były one przedmiotem niniejszego postępowania, w związku z czym Sąd nie dokonał ich dogłębnej analizy i pominął te kwestie. Konsekwencją tego stanu rzeczy było, między innymi oddalenie przez Sąd wniosków dowodowych zgłoszonych przez obrońcę oskarżonych.

Reasumując, Sąd uznał oskarżonych R. W. (1) i K. W. za winnych popełniania zarzucanych im czynów.

Wymierzając oskarżonym kary Sąd do okoliczności obciążających zaliczył wysoki stopień społecznej szkodliwości przypisanych im czynów. Oskarżeni działali z zamiarem bezpośrednim. Użyli siły i przemocy przeciwko instytucji stojącej na straży porządku prawnego, czym okazali całkowite lekceważenie dla jego podstawowych zasad.

Sąd nie dopatrzył się po stronie oskarżonych żadnych okoliczności łagodzących.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd wymierzył oskarżonemu R. W. (1) karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, natomiast oskarżonemu K. W. karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd warunkowo zawiesił wykonanie wymierzonych im karę pozbawienia wolności na okres próby 3 lat. Mimo, że zachowanie oskarżonych było naganne i zasługiwało na potępienie, Sąd uznał, że zachodzą warunki wskazane w art. 69 § 1 i 2 kk pozwalające na zawieszenie wykonania kar orzeczonych w stosunku do nich, gdyż istnieją przesłanki przemawiające za przyjęciem pozytywnej prognozy kryminologicznej pozwalającej przypuszczać, że wymierzenie kar z warunkowym zawieszeniem wykonania spełni ich cel. W dodatku, Sąd oddał oskarżonego K. W. jako młodocianego pod dozór kuratora sądowego, w okresie próby.

Warunkowo zawieszając wykonanie kar pozbawienia wolności orzeczonych w stosunku do oskarżonych, Sąd wymierzył im kary grzywny po 50 stawek dziennych w kwocie po 20 złotych każda, co będzie stanowić dla nich realną dolegliwość.

Na podstawie art. 63 § 1 kk, Sąd na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył okresy zatrzymania oskarżonych w dniach 13, 14 i 15 grudnia 2012 roku i przyjął, że jeden dzień zatrzymania odpowiada dwóm stawkom dziennym grzywny w kwocie po 20 złotych każda i ustalił, że grzywna wobec każdego z oskarżonych została wykonana w kwocie 120 zł.

W ocenie Sądu, sytuacja osobista, majątkowa i zarobkowa oskarżonych nie uzasadniała zwolnienia ich od kosztów procesu, w związku z czym zostali oni obciążeni kosztami postępowania w częściach równych, to jest po 1/2 i wymierzono im po 220 złotych opłaty.

Pozostałe rozstrzygnięcia znajdują uzasadnienie w przepisach powołanych w wyroku.